

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Samorządu
Terytorialnego
i Polityki
Regionalnej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ FINANSÓW
I USTROJU SAMORZĄDU
TERYTORIALNEGO
(NR 6)**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ POLITYKI
REGIONALNEJ I WYDATKOWANIA
ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ
(NR 8)**

z dnia 3 kwietnia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – podkomisji stałej finansów i ustroju samorządu terytorialnego (nr 6) – podkomisji stałej polityki regionalnej i wydatkowania środków Unii Europejskiej (nr 8)

3 kwietnia 2025 r.

Podkomisja stała finansów i ustroju samorządu terytorialnego oraz podkomisja stała polityki regionalnej i wydatkowania środków Unii Europejskiej, obradujące pod przewodnictwem posła **Kamila Wnuka (Polska2050-TD)**, przewodniczącego podkomisji stałej polityki regionalnej i wydatkowania środków Unii Europejskiej, rozpatrzyły:

– informację na temat rewizji „Krajowego planu odbudowy” oraz aktualnego stanu przygotowania do płatności.

W posiedzeniu udział wzięli: **Monika Dołowiec** dyrektor Departamentu Koordynacji Krajowego Planu Odbudowy Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, **Aneta Gronowicz** zastępca głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich oraz **Radosław Rybicki** i **Łukasz Cymiński** przedstawiciele Związku Województw RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak** i **Mateusz Daszewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dzień dobry. Szanowni państwo, witam serdecznie.

Otwieram wspólne posiedzenie podkomisji stałej finansów i ustroju samorządu terytorialnego oraz podkomisji stałej polityki regionalnej i wydatkowania środków Unii Europejskiej.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum dzisiejszych podkomisji.

Witam państwa posłów. Witam panią przewodniczącą. Witam pana posła Skonieczkę. Witam przedstawicielkę Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, panią dyrektor Monikę Dołowiec. Witam serdecznie Główny Inspektorat Pracy w osobie zastępcy głównego inspektora pracy pani Anety Gronowicz, a także p.o. dyrektora Departamentu Legalności Zatrudnienia w Głównym Inspektoracie Pracy, pana Zbigniewa Sagańskiego. Witam także pełnomocnika burmistrza Rumii do spraw projektów strategicznych pana Jarosława Podsiadło. Witam także przedstawicieli Związku Województw RP, pana Łukasza Cymińskiego i pana Radosława Rybickiego.

Szanowni Państwo, żeby nie tracić czasu, przejdziemy od razu do omawiania głównego punktu dzisiejszej podkomisji – bardzo ważnej kwestii, a mianowicie rewizji Krajowego Planu Odbudowy i aktualnego stanu przygotowania do płatności, jeżeli chodzi o KPO.

Oddam od razu głos pani dyrektor z ministerstwa. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Koordynacji Krajowego Planu Odbudowy Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Monika Dołowiec:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dzień dobry państwu. Krótko przedstawię, gdzie jesteśmy z rewizją KPO.

Przypomnę, że zgodnie z założeniem początkowo proces rewizji „Krajowego planu odbudowy i zwiększenia odporności” był ściśle powiązany z wysłanym w grudniu ubiegłego roku trzecim wnioskiem o płatność dla KPO – czwarta i piąta transza płatności. W związku

z tym, że nie wszystkie elementy tego wniosku udało się zrealizować, jak również z uwagi na to, że na nie wszystkie elementy była zgoda polityczna, Polska zdecydowała się wystąpić o odpowiednią korektę zapisów KPO. Poza tym były zidentyfikowane obciążenia administracyjne – niepotrzebne, zbędne – niewpływające na realizację celów inwestycji i reform. Mówiliśmy o tej rewizji jako o rewizji technicznej, czyli zakres był ściśle podporządkowany wnioskowi o płatność i był bardzo ograniczony.

Największe merytoryczne zmiany dotyczyły czterech reform, głównie reformy tzw. A4.7 dotyczącej przeciwdziałania segmentacji rynku pracy, gdzie w związku z brakiem jakby woli politycznej co do realizacji reformy polegającej na nałożeniu obowiązku podpisywania umów o pracę dla wszystkich umów, oprócz umów o dzieło i z wykluczeniem studentów do 26. roku życia. W związku z tym, że zmieniły się okoliczności na rynku pracy, rząd wystąpił z alternatywną propozycją reformy, która zakłada m.in. zwiększenie prerogatyw Państwowej Inspekcji Pracy do egzekwowania w trakcie działań kontrolnych kwestii zmiany umów cywilnoprawnych noszących znamiona umów o pracę na umowy o pracę.

Reforma ta wiąże się też ze zwiększeniem potencjału kadrowego, instytucjonalnego tej właśnie instytucji, z wymianą danych m.in. z ZUS i z Krajową Administracją Skarbową, modernizacją systemu informatycznego. To jest główny trzon tej nowej propozycji reformy. Oprócz tego proponowane jest wliczanie stażu pracy osiągniętego na umowach cywilnoprawnych do doświadczenia zawodowego wykazywanego przed pracodawcami. Mogę tylko powiedzieć, że dyskusje, negocjacje z Komisją Europejską w zakresie zmiany tej reformy na alternatywną uzyskały kierunkową zgodę Komisji Europejskiej. Teraz są uwzględniane szczegółowe zapisy, które mają się znaleźć w decyzji wykonawczej. Można powiedzieć, że jesteśmy po bezpiecznej stronie.

Kolejne zmiany dotyczące reform obejmują przeniesienie w czasie do kolejnego wniosku o płatność dwóch reform w kompetencji Ministerstwa Zdrowia. Jedna z nich, tzw. D1G, dotyczy modernizacji i restrukturyzacji służby zdrowia. Jest ramową reformą dla całego obszaru wsparcia zdrowia w KPO. Druga reforma dotyczy ustanowienia krajowej sieci szpitali kardiologicznych. W związku z przedłużającymi się pracami legislacyjnymi, wnioskujemy o przeniesienie tych dwóch reform i ich rozliczenie w kolejnym wniosku o płatność. Czwarta zmiana dotycząca reformy odnosi się do tzw. reformy E6L, która w rozumieniu Polski została zaadresowana i zrealizowana już w ramach reformy E5L, która mówi o przystosowaniu przewoźników kolejowych krajowych i regionalnych do wymagań pasażerów z niepełnosprawnościami. Tutaj cały czas toczą się dyskusje z Komisją Europejską.

Oprócz tego z takich dwóch ważniejszych zmian merytorycznych, które dotyczyły inwestycji, to chodziło o inwestycje w kompetencji Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wskaźnik dotyczący m.in. wsparcia rolników i rybaków w zakresie dywersyfikacji działalności produkcyjnej został zrealizowany trochę inaczej, niż zakładała pierwotna decyzja wykonawcza. Ale to są naprawdę techniczne rzeczy. Druga inwestycja była w kompetencji Ministerstwa Aktywów Państwowych. W związku z brakiem wystarczającego zainteresowania przedsiębiorstw projektami dotyczącymi OZE musieliśmy po prostu zredukować alokację dla tej inwestycji i końcową wartość wskaźnika.

Oprócz tego był szereg zmian technicznych, które mają na celu obniżenie obciążeń administracyjnych po stronie instytucji. Przedstawiliśmy także Komisji listę dziesięciu wskaźników, które zostały już zrealizowane w ramach kolejnych wniosków o płatność, które byśmy chcieli rozliczyć wcześniej. To jest zakres pierwotnej rewizji, który został przyjęty przez Radę Ministrów pod koniec stycznia i formalnie wysłany jako wniosek o rewizję do Komisji Europejskiej.

Natomiast w międzyczasie, jak państwo zapewne wie, m.in. w odpowiedzi na sytuację geopolityczną i apele Komisji Europejskiej, a także Rady Europejskiej o wzmocnienie potencjału obronnego Europy, w kontekście też ogłoszonego przez Komisję Europejską planu ReArm Europe, jako pierwszy kraj wdrażający środki z instrumentu odbudowy zawnieśliśmy o przekierowanie środków z tego instrumentu w części pożyczkowej na nowo tworzony fundusz dotyczący bezpieczeństwa i obronności. Stosowna decyzja Rady Ministrów została przyjęta 25 marca. Fundusz ten jest przede wszystkim nakierowany na wzmocnienie potencjału polskiego przemysłu zbrojeniowego. Chodzi o ofertę pożyczek, a także wejść kapitałowych. Fundusz ma być skierowany do sektora

przedsiębiorstw realizujących produkcję, działalność gospodarczą w zakresie infrastruktury podwójnego zastosowania.

Ale oczywiście fundusz ten ma też na celu zwiększenie potencjału ochrony ludności na wypadek działań zbrojnych. W tym kontekście planowane jest wsparcie dla jednostek samorządu terytorialnego na szeroko rozumianą infrastrukturę ochronną, czyli na przykład schrony czy też budowle doraźnego ukrycia, ale też infrastrukturę, w tym transportową, zwiększającą bezpieczeństwo i mobilność. To jest taki ogólnie zarysowany zakres tego nowego funduszu. Oczywiście musimy się trzymać ram finansowania narzuconych przez zakres instrumentu RRF. W związku z tym nie jest możliwe finansowanie wszystkich potencjalnych potrzeb w zakresie zbrojenia i zwiększania obronności kraju. Teraz oczywiście trwa intensywna dyskusja z Komisją Europejską na temat tego funduszu.

Równolegle, decyzją Rady Ministrów, został powołany Komitet Sterujący do spraw tego funduszu, gdzie reprezentowani są główni ministrowie, których kompetencje dotyczą właśnie bezpieczeństwa, ochrony ludności. Pierwsze posiedzenie tego komitetu jest przewidziane na jutro. Głównym zakresem działań tego komitetu jest wypracowanie priorytetów inwestycyjnych w skoordynowany sposób, na podstawie których potem operator tego funduszu, którym zgodnie z planami jest Bank Gospodarstwa Krajowego, miałby przystąpić do ogłaszania stosownych konkursów. Kluczowe jest podkreślenie tego, że udało nam się wynegocjować z Komisją Europejską, że dla środków z tego funduszu nie będzie obowiązywać data sierpień 2026 r., która jest de facto taką datą końcową dla KPO. Wydatkowanie, kontraktacja środków będzie możliwe po tym terminie.

Drugą zmianą zatwierdzoną przez Radę Ministrów w ramach uzupełnienia wniosku o rewizję jest nowa inwestycja, którą proponujemy w odpowiedzi na wnioski, które spływają do nas bezpośrednio z rynku, ale też za pośrednictwem Komitetu Monitorującego KPO – o zwiększenie możliwości kredytowania przedsiębiorców, zmniejszenie luki finansowej w dostępie do atrakcyjnych kredytów. W odpowiedzi na to proponujemy nową inwestycję, która polega na wkładzie z KPO do programu InvestEU, który już funkcjonuje i jest dobrze znany pośrednikom finansowym w Polsce. Zakładamy, że uruchomienie tych środków na gwarancje pod kredyty inwestycyjne będzie możliwe efektywnie już na przełomie pierwszego i drugiego kwartału następnego roku, co powinno uruchomić dużą akcję kredytową na rynku.

To są takie dwie nowe duże zmiany proponowane w ramach rewizji. Skutkiem przedłożenia dodatkowych zmian do Komisji Europejskiej pod koniec marca jest wydłużenie samego terminu oceny wniosku o rewizję przez Komisję Europejską. Teraz planujemy, że ocena Komisji Europejskiej dla propozycji zmian w KPO będzie znana do końca maja, natomiast liczymy na to, że 20 czerwca Rada Unii Europejskiej zatwierdzi zmienioną decyzję wykonawczą, co zakończy proces tej rewizji. W ślad za zmienionym KPO będzie możliwość ocenienia wniosku o płatność wysłanego w grudniu ubiegłego roku. Liczymy na ocenę Komisji Europejskiej w lipcu. Wtedy jest szansa na refundację środków jeszcze wakacje, a najpóźniej we wrześniu tego roku za wniosek wysłany w grudniu ubiegłego roku.

Co do dalszych planów dotyczących wnioskowania o środki z KPO, to równolegle do trwającego procesu rewizji oczywiście szykujemy kolejne wnioski o płatność. Chcemy być gotowi z wysłaniem czwartego wniosku z szóstą transzą płatności w lipcu tego roku. Siódmą transzę o płatność będziemy wysyłać do Komisji Europejskiej w grudniu tego roku.

Jeżeli chodzi o takie podstawowe dane dotyczące momentu wdrażania KPO, to jeżeli chodzi o kontraktację środków, to jesteśmy na poziomie około 80 mld zł wartości umów podpisanych w ramach KPO, w tym ponad 50 mld zł dotyczy części dotacyjnej. Wszystkie inwestycje w części dotacyjnej zostały uruchomione. Na uruchomienie czekają dwie inwestycje w części pożyczkowej i jedna dotycząca upowszechniania technologii cyfrowych u przedsiębiorców, a druga dotycząca retencji na obszarach wiejskich. Tutaj, jak rozumiem, pierwsze konkursy w regionach zostały uruchomione od dzisiaj i tyle.

Chyba tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękujemy.

Rozmawiałem z panią przewodniczącą i na początek mielibyśmy taką prośbę, żebyśmy te materiały mogli otrzymać też w formie mailowej czy formie jakiejś prezentacji. Członkom obu podkomisji byłoby zdecydowanie łatwiej pracować, gdybyśmy otrzymali takie materiały.

Otwieram dyskusję.

Jeżeli państwo pozwolicie, to pozwolę sobie zacząć. Odniosę się do rewizji ogólnej, bo pani dyrektor powiedziała o czterech głównych rzeczach, które ulegają tej rewizji. Jeszcze przy poprzedniej rewizji rozmawialiśmy o tych planach ogólnych, o tym, że chyba nie wyrobimy się z tym wszystkim. Rozumiem, że tej rewizji teraz nie mamy. Chciałem się o to zapytać – jeżeli nie mamy, to dlaczego? Kolejne pytanie do tej rewizji. Czy ona została złożona, czy dopiero zostanie złożona teraz, w kwietniu? Jeżeli właśnie tak, to kiedy? I kiedy oczekujemy, że uda się przeprowadzić tę rewizję?

Wreszcie pytanie do nowych rzeczy, które mamy, czyli o środki na bezpieczeństwo i obronność. Jest mowa o tym funduszu i Komitecie dystrybuującym Funduszem Bezpieczeństwa i Obronności. Mówi pani o Ministerstwie Obrony Narodowej, ale moje pytanie jest takie, czy uczestniczy też Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Rozwoju i Technologii? Pytam się pod kątem dodatkowego funkcjonowania tych miejsc, gdzie mają powstać schrony. Bardzo istotne, żeby osoby, które zajmują się na przykład mieszkalnictwem, uczestniczyły w tych rozmowach, bo istotne jest, żeby te obiekty, które mają powstać za te środki, były przygotowane zarówno na czas wojny, jak i na czas pokoju. Czy pod tym kątem też są te działania podejmowane? Jak to wygląda? Kto w tym uczestniczy? Czy my jako parlamentarzyści możemy wiedzieć coś więcej na ten temat? Czy możemy uczestniczyć w takich pracach? Dziękuję.

Teraz oddaję głos następnym osobom. Może zrobimy tak, że najpierw my zadamy pytania, a później pani dyrektor odpowie.

Zgodnie z kolejnością – pani przewodnicząca. Bardzo proszę.

Posel Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Dzień dobry.

Szanowni państwo, pan przewodniczący jedno z pytań już mi jak gdyby odebrał, ale pozwolę sobie je powielić. Chodzi mi bowiem o obronę cywilną. To jest temat, który nas wszystkich niezwykle interesuje. Chciałabym się dowiedzieć, czy my mniej więcej już możemy wskazać, jaki będzie fundusz przeznaczony dla samorządów na działania związane z obroną cywilną.

Pan przewodniczący mówił o dołączeniu kolejnego ministerstwa, a ja chciałabym zapytać, ponieważ przewodniczę też zespołom, mówimy wyraźnie o kolejnych grupach osób zaangażowanych w proces obrony cywilnej, mam tu na myśli myśliwych, którzy zostali zakwalifikowani do grupy osób, które będą brały udział w pracach związanych z obroną cywilną... Chciałabym jeszcze powiedzieć o ratownikach górskich, którzy również włączają się w proces obrony cywilnej. Chciałabym zapytać, czy nie należałoby jeszcze do prac tego Komitetu Sterującego dołączyć Ministerstwa Klimatu i Środowiska?

Pani dyrektor poruszyła bardzo ważną dla mnie kwestię, a mianowicie dostępność do atrakcyjnych kredytów dla przedsiębiorców. Gdybym mogła się czegoś więcej dowiedzieć w tym temacie... To jest temat, na który niezwykle liczymy.

Jeszcze jedno, bo odniosła się pani również do tego, że sierpień 2026 r. nie będzie tym końcowym czy obowiązującym miesiącem w kontekście rewizji dotyczącej środków na obronę cywilną. Czy mogłaby nam pani dyrektor powiedzieć, jaki termin będzie terminem obowiązującym? Czy my to już wiemy?

Powiedziała pani również, że 20 czerwca to jest termin, kiedy kończymy proces rewizji. Czy to oznacza, że po tym terminie będziemy mogli się znowu spotkać i podać szczegóły, detale, które zostaną uwzględnione w procesie rewizyjnym? Dziękuję bardzo

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Następnie pani poseł Polak.

Posel Elżbieta Anna Polak (KO):

Bardzo dziękuję.

Poproszę o doprecyzowanie kwoty przekierowanej na program zbrojeniowy i obronny, bo raz spotkałam kwotę 30 mld euro, a drugi raz 26 mld.

Złotych? Poproszę o doprecyzowanie, czy są to wyłącznie pożyczki, czy również dotacje?

Jaka została wyznaczona instytucja zarządzająca i wdrażająca? To jest też dosyć istotne.

Czy w zakresie wdrażania są brane pod uwagę inwestycje w ochronie zdrowia?

Samorządowcy oczekują też na wskazanie standardów w zakresie budowli. To nie tylko schrony, ale też te budowle doraźnego ukrycia, żeby być precyzyjnym, jak również infrastruktura transportowa. Czy te środki będą zdecentralizowane do wdrażania i wykozystania zarządów regionów, które mają przygotowanie i mogłyby to szybko zrealizować? No i na razie tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Następnie poseł Skonieczka.

Poseł Marcin Skonieczka (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, chciałem poruszyć parę kwestii. Pierwsza z nich odnosi się do terminu realizacji projektów przez beneficjentów KPO. Czy trwają rozmowy dotyczące wydłużenia tego terminu o kolejne miesiące? Bo, jak rozumiem, termin jest do 31 sierpnia, ale beneficjenci, szczególnie przedsiębiorcy i samorządy, pytają, czy ten termin będzie jeszcze wydłużony, tak żeby można było zrealizować te projekty, szczególnie inwestycyjne, które wymagają więcej czasu.

Druga kwestia – chodzi o Fundusz Bezpieczeństwa i Obronności. Pani dyrektor mówiła o schronach, o infrastrukturze. Moje pytanie jest takie: Czy samorządy będą mogły z tych środków budować drogi i jakie będą kryteria? Kto będzie decydował o tym, czy te drogi spełniają kryterium podwójnego zastosowania? Czy będzie jakaś lista stworzona przez Ministerstwo Obrony Narodowej, czy samorządy będą musiały same uzyskać informacje z ministerstwa, na które drogi mogłyby otrzymać dofinansowanie?

Trzecia kwestia dotyczy działania dotyczącego wsparcia budowy lub modernizacji infrastruktury wodno-kanalizacyjnej. To działanie jest realizowane wspólnie z samorządami województw. Były przeprowadzone nabory i okazuje się, że zainteresowanie tym działaniem jest dużo większe niż alokacja. O ile dobrze pamiętam, alokacja wynosi około 1 mld zł, a wnioski złożone są na ponad 5 mld zł. Przykład województwa kujawsko-pomorskiego pokazuje, że samorządy złożyły siedemdziesiąt wniosków na kwotę 219 mln zł, a alokacja wystarczy na sfinansowanie zaledwie trzynastu wniosków na kwotę 51 mln zł.

Samorządy województwa apelują o to, żeby zwiększyć tę alokację, argumentując, że to jest najszybsza metoda wydatkowania tych środków, bo te projekty są już przygotowane, bardzo często mają pozwolenia na budowę. Gdyby była możliwość zwiększenia alokacji, bardzo szybko byśmy mogli te środki uruchomić. Pytanie, czy właśnie w tym zakresie są prowadzone jakieś analizy w ministerstwie? Czy jest możliwość przesunięcia środków z innych działań tam, gdzie one nie są wykorzystywane, właśnie na ten cel? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie pośle.

Następnie pan poseł Horbatowski.

Poseł Łukasz Horbatowski (KO):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca Krawczyk przed chwileczką powiedziała o włączeniu w część obronną GOPR, TOPR, ale ja bym rozszerzył to jeszcze o wszystkie o wszystkie te służby, które działają – od OSP, poprzez WOPR, który również bardzo mocno funkcjonuje. Te wszystkie służby powinny się znaleźć jako beneficjent, jeżeli chodzi o te środki.

Jedno pytanie jeżeli chodzi jeszcze o rewizję KPO. Drogi – czy cokolwiek się dla samorządów na ten temat znajdzie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze ma jakieś pytania ze strony posłów? Nie widzę. W takim razie proszę, strona społeczna. Oddaję panu głos.

Przedstawiciel Związku Województw RP Radosław Rybicki:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, nazywam się Radosław Rybicki.

Zabieram głos jako przedstawiciel Związku Województw RP, ale też jako przedstawiciel samorządu województwa mazowieckiego. Pan przewodniczący powiedział à propos działań dotyczących gospodarki wodociągowo-kanalizacyjnej i gospodarki małej retencji. Jeżeli chodzi o gospodarkę wodno-kanalizacyjną, to tak jak pan przewodniczący powiedział – zapotrzebowanie w skali kraju wynosi 5,2 mld zł. Nabory są przeprowadzone. Umowy zostały podpisane. Czekamy na realizację. Alokacja wynosiła nieco ponad 200 mln zł, więc nie są to jakieś duże pieniądze.

Natomiast kolejny nabór, o którym była mowa, to nabór w ramach gospodarki małej retencji. Związek Województw RP albo jest już w trakcie naboru, albo za moment rozpoczniemy te nabory. Natomiast tutaj alokacja jest dużo wyższa, bo jest na ponad 1 mld zł. Z naszych doświadczeń funkcjonowania i wdrażania „Programu rozwoju obszarów wiejskich”, szczególnie w obszarze małej retencji, wynika, że takie działanie było. Widzimy, że to zapotrzebowanie może nie być tak duże jak w przypadku wodociągów i kanalizacji. Powiem, że spodziewamy się bardzo nikłego zapotrzebowania. Jako Związek Województw RP, jako województwa, jako też instytucja wdrażająca, już od dłuższego czasu apelowaliśmy, żeby może jednak przy tej rewizji pochylić się nad tym, ażeby... Myślę, że w połowie maja wszystkie województwa będą miały informacje co do naborów, jakie w ogóle było zapotrzebowanie, wtedy byśmy wiedzieli i byłaby szansa wskazania „wolnych środków”, które mogły być przesunięte na wodociągi i kanalizacje.

Oczywiście znamy argumentację, że to jest część gruntowa, część pożyczkowa, natomiast wydaje nam się, że te wnioski, które są złożone w ramach gospodarki wodno-kanalizacyjnej, w większości są już przygotowane albo szykowane do realizacji. Natomiast działania w obszarze małej retencji, patrząc na dokumentację, jaka powinna być przygotowana, tudzież na cykl budowy czy cykl modernizacji, który jest bardzo związany z pogodą, czasami też uprarami, wydaje nam się, że możliwość zakontraktowania i wykorzystania tych środków będzie niewielka. Po raz kolejny ośmielamy się prosić, żeby w tej rewizji czy w jakiś inny sposób przewidzieć, że te środki się zwolnią. Stawiamy do dyspozycji gospodarkę wodociągowo-kanalizacyjną jako tę, w której widzimy możliwość zrealizowania alokacji, zrealizowania KPO. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Mamy masę pytań do pani dyrektor. W takim razie oddaję pani głos. Proszę.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Postaram się po kolei odpowiadać na pytania.

Rzeczywiście, opowiadając o bieżącej rewizji, nic nie powiedziałam o kolejnej rewizji, bo nie kończąc tej rewizji, myślimy już o kolejnej. Rzeczywiście zakładaliśmy jakiś czas temu, że kolejna rewizja będzie realizowana w drugim kwartale tego roku.

Natomiast w związku z uzupełnieniem trwającej i też tak naprawdę w związku z tym, że nie jesteśmy na takim etapie, żebyśmy wiarygodnie byli w stanie określić, jaki jest najbardziej prawdopodobny stan realizacji inwestycji na koniec KPO, kolejna rewizja jest pomyślana już jako taka ostatnia, która po prostu potwierdzi stan, który musimy zrealizować na koniec KPO. Same resorty nam sygnalizują, że po prostu nie są jeszcze przygotowane, żeby wskazywać docelowe wartości wskaźników. Pan przewodniczący mówił o tych ogólnych planach zagospodarowania, które mają być przygotowane. Ministerstwo twierdzi, że dopiero mniej więcej w wakacje, na podstawie zaawansowania procesu przygotowania tych planów, będzie w stanie przewidzieć, ile z tych planów zostanie uchwalonych.

W związku z tym pomyśl na kolejną, ostatnią rewizję jest taki, żebyśmy zawnioskowali o nią w lipcu. W sierpniu Komisja Europejska oczywiście nie pracuje. W związku z tym de facto negocjacje i rozmowy z Komisją Europejską na temat ostatecznej zmiany KPO byłyby prowadzone na jesieni. Wydaje nam się, że to jest taki realistyczny termin, kiedy

byśmy byli w stanie po prostu oszacować, co zostanie zrealizowane. Kluczowe z naszego punktu widzenia jest to, o czym państwo powiedzieliście, czyli nasze rozmowy i naprawdę duża presja na Komisję Europejską, żeby dała więcej czasu na realizację reformy inwestycji.

Powiem państwu, że nawet dzisiaj wywołaliśmy dyskusję na grupie państw członkowskich z Komisją Europejską, bo zrobiliśmy ankietę wśród państw członkowskich. Wydaje się, że każdy tak trochę inaczej interpretuje termin 31 sierpnia. Wierzimy – ja też w to wierzę – że w niedługim czasie Komisja Europejska będzie musiała się definitywnie zadeklarować co do tej daty. Biorąc pod uwagę bardzo mało zaawansowany stan wdrażania całego instrumentu, liczymy na to, że ta interpretacja da nam kilka dodatkowych miesięcy. To wtedy rzutuje na zakres rewizji. Jeżeli byśmy wiedzieli, że mamy więcej czasu, to nie musielibyśmy z różnych rzeczy potencjalnie w tym programie rezygnować. Stąd taki pomysł na kolejną, trochę odsuniętą w czasie rewizję.

Co do Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności, to powiedziałam o głównych resortach, ale teraz je przytoczę, żeby nikogo nie pominąć. Współprzewodniczącą komitetu jest minister funduszy i polityki regionalnej, drugim współprzewodniczącym z takim przesądzającym prawem głosu jest minister obrony narodowej, a poza tym reprezentowani są ministrowie spraw wewnętrznych i administracji, minister cyfryzacji, minister infrastruktury, minister rozwoju i technologii, pełnomocnik rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej i minister aktywów państwowych. Minister klimatu i środowiska rzeczywiście zwróciła nam uwagę, że jakiegokolwiek działania, które będą finansowane w ramach tego funduszu, muszą uwzględnić efekt środowiskowy, czyli na przykład odpady produkowane przez przemysł zbrojeniowy. Mamy to na uwadze i będziemy chcieli tak dostosować zakres potencjalnej kwalifikowanej interwencji, żeby umożliwić tego rodzaju inwestycje.

Co do alokacji na ten fundusz, to zgodnie z decyzją Rady Ministrów ostateczna proponowana alokacja to jest 26 mld zł. To nie jest jeszcze ten etap, żebyśmy byli w stanie powiedzieć, jakie są potencjalnie koperty finansowe w ramach tego funduszu. To ma być efektem działań i prac Komitetu Sterującego, który ma określić priorytety inwestycyjne w ramach tego funduszu. Na podstawie tych priorytetów będziemy potem definiować główne grupy odbiorców i zakres planowanych działań.

Co do sposobu finansowania przedsięwzięć, to przede wszystkim w zamyśle dla JST będziemy dysponować pulą około 2 mld zł na potencjalne refinansowanie, umarzanie środków pożyczkowych. To jest kwota, która na pewno będzie dedykowana części funduszu kierowanej do regionów.

Jeżeli chodzi o instytucję odpowiedzialną, to biorąc pod uwagę ambitny plan na wdrożenie, uruchomienie tego funduszu... Nie powiedziałam o tym, ale z powołaniem funduszu wiąże się przygotowanie stosownej ustawy. Rolę w zakresie przygotowania reformy pod tę inwestycję i samej inwestycji, umowy z BGK wzięła na siebie pani minister Pełczyńska-Nałęcz. My będziemy de facto w systemie realizacji instytucją odpowiedzialną za realizację. Ale, tak jak powiedziałam, duże znaczenie dla określenia, na co mają być przeznaczone te środki, ma Komitet Sterujący, a w jego ramach głównie minister obrony narodowej.

Jeżeli chodzi o standardy, szczegółowe wytyczne, to nie jest jeszcze ten etap. Jeszcze mamy przed sobą po prostu trudne rozmowy z Komisją Europejską. Tak jak państwu powiedziałam, jesteśmy pierwszym krajem, który idzie tą ścieżką, a inni się na nas patrzą. Komisja Europejska ma, powiedzmy, dużą odpowiedzialność, żeby tak to z nami wynegocjować, żeby to było rzeczywiście kwalifikowalne w ramach „Instrumentu na odbudowę i zwiększania odporności”. To jeszcze nie jest ten etap.

Jeżeli chodzi o drogi dla samorządów w rewizji, to nie chcę państwa łudzić. Temat finansowania dróg powiatowych już się już pojawiał przy każdej kolejnej rewizji. Natomiast sam instrument odbudowy nie finansuje tego typu inwestycji. RRF finansuje infrastrukturę drogową pod kątem bezpieczeństwa na drogach, czyli jakieś obwodnice miast, czarne punkty, radary itd. Nic ponadto. Natomiast w kontekście Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności już wiemy, że będzie możliwość finansowania infrastruktury publicznej, w tym transportowej, która ma też przysłużyć się zwiększeniu mobilności. To jest ta infrastruktura dual-use. Tutaj chodzi stricte o infrastrukturę, która jest zarządzana przez jednostki samorządu terytorialnego. Tak jak powiedziałam, szczegóły będą później.

Co do inwestycji wodno-kanalizacyjnej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, to oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważna jest ta inwestycja dla poprawy jakości życia mieszkańców obszarów wiejskich, jak duże jest na nią zapotrzebowanie. Powiem państwu szczerze, że nie identyfikujemy inwestycji w KPO, którą mielibyśmy zlikwidować, żeby wyasygnować środki. Jedyną szansą na to, żeby znaleźć dodatkowe środki dla tej inwestycji, jest szukanie oszczędności, czyli takich miejsc w KPO, inwestycji, które zrealizowały zakładane wskaźniki bądź na podstawie umów podpisanych wiadomo, że te wskaźniki zostaną zrealizowane i zostały wolne środki.

Razem z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi chcemy poszukać takich oszczędności w KPO. Nawet wczoraj poszło takie pismo od pani minister Pełczyńskiej-Nałęcz. Nie wiem jeszcze, jaka będzie skala, więc będziemy próbować dołożyć trochę do tej puli 204 mln euro. Od razu powiem, że jest trochę dłuższy termin na realizację tej inwestycji, czyli niezależnie od dyskusji z Komisją Europejską o terminie 31 sierpnia, to jest taka tendencja, że sami sobie nakładamy kaganiec. Jest więcej czasu na realizację tej inwestycji niż do listopada 2025 r. To jest w decyzji ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Chodzi o to, ile czasu potrzebuje na rozliczenie tej inwestycji, dla której dokumentacja będzie wysłana do Komisji Europejskiej w drugim kwartale 2026 r. Można odpowiednio wydłużyć ten termin, bo to nie jest tylko kwestia braku środków, wystarczającej ilości środków, ale też walki z czasem, żeby te inwestycje zostały rzeczywiście zrealizowane.

Co do inwestycji dotyczącej retencji, to, tak jak słusznie pan powiedział, nie ma możliwości, żebyśmy ze środków pożyczkowych dołożyli do inwestycji dotacyjnej. Ten ruch w żaden sposób nie może być wdrażany. Wiemy, że w kolejnej rewizji główną inwestycją, która będzie podlegać ograniczeniu zakresu środków, prawdopodobnie będzie inwestycja dotycząca retencji, która jest jedną z najpóźniej uruchomionych. Natomiast, jeżeli mamy szukać środków dla inwestycji wodno-kanalizacyjnej, to trzeba to robić innym tropem, o którym już powiedziałam.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

To wszystko, tak?

Czy ktoś z państwa chce uzupełnić? Zgłasza się pan Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich. Proszę.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Panie przewodniczący, nie powiedziałam jeszcze o inwestycjach.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Przepraszam, panie Marku, damy dokończyć pani dyrektor.

Rzecz, której mi brakowało, to cyferki. Jak to wygląda finansowo, jeżeli chodzi o realizację?

Pani przewodnicząca mówi też o przedsiębiorcach.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Jakich informacji brakuje panu przewodniczącemu?

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Informacji finansowych, jeżeli chodzi o tę rewizję. Czy takie informacje jest pani w stanie w tym momencie podać? Pani mówiła o jakichś oszczędnościach, gdzie są one ewentualnie realizowane. Czy mamy to przeliczone liczbowo?

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Jeżeli chodzi o tę pulę oszczędności, to nie chciałabym deklarować kwot, bo to jest dosyć płynna sprawa. Nie pomaga nam też niski kurs przeliczania euro na złotówki, bo obniża nam efektywnie środki, którymi dysponujemy. Nie będę deklarować kwoty tych oszczędności, które potencjalnie moglibyśmy przekierować. Tak jak powiedziałam, jesteśmy w kontakcie z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi i postaramy się wyasygnować jakąś kwotę.

Co do wsparcia dla przedsiębiorców, to zwróciliśmy się do Krajowego Punktu Kontaktowego przy InvestEU o taką analizę z punktu widzenia pośredników finansowych, jakie są te potrzeby kredytowe w kraju. Dostaliśmy informację, że luka finansowa jest na ponad 27 mld zł. Pula, którą chcemy wyłożyć z KPO jako wkład do InvestEU, to jest na razie

około 200 mld euro. Z szacunków, jakie mamy od instytucji finansowych, powinno to wygenerować kilkanaście miliardów gwarancji pod kredyty inwestycyjne dla przedsiębiorstw. Zakładamy, że jeżeli będzie dobry odbiór na rynku i zwolnią się środki w kolejnej rewizji, to ten wkład finansowy do programu będzie uzupełniony.

Zgodnie z rozporządzeniem RRF maksymalnie można przeznaczyć do 4% wkładu z alokacji RRF. W naszym przypadku to jest ponad 900 mln euro, czyli poruszamy się w takich granicach finansowych między 200 mln euro, które mamy teraz, a maksymalnie ok. 900 mln euro. Ale tak jak mówię, teraz jest pierwsza faza i to jest 200 mln euro. Mamy nadzieję, że to będzie dobrze odebrane nie tylko przez pośredników, ale też przede wszystkim przez przedsiębiorców. Zakładamy, że wszyscy przedsiębiorcy będą kwalifikowani do tych gwarancji. Chcemy, żeby udzielane gwarancje dotyczyły jak najszerszego spektrum działalności przedsiębiorców, potencjalnie adresuje to priorytet inwestycyjny – konkurencyjność, z którego de facto prawie wszystko może być finansowane, łącznie z dual-use. Tyle z założeń dotyczących inwestycji.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Prosiłbym o to, żeby przedstawić w formie mailowej więcej informacji o kredytach inwestycyjnych.

Oddaję głos Związkowi Miast Polskich – panu Markowi Wójcikowi.

Pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowni państwo, dziękuję za podjęcie tej tematyki, bo ona dla samorządów jest niezwykle istotna. Powiem o kilku kwestiach w sposób bardzo skondensowany.

Prośba do pani dyrektor, a przede wszystkim do pani minister, żeby rozmawiać z samorządami na temat tego, co się stanie ze środkami z KPO, żebyśmy nie otrzymywali informacji z mediów o tym, że nagle nam się zabiera kilkadziesiąt miliardów złotych z zielonej transformacji. Teraz na szczęście zostawiacie nam państwo 4 mld zł, ale prośba o to, żebyśmy ze sobą po prostu rozmawiali, dyskutowali na merytoryczne argumenty. Przyznam szczerze, że chcemy rozmawiać. Zaangażowaliśmy się w projekty zielonej transformacji, stąd prośba o konsultacje.

Po drugie, prośba o wyjaśnienie dotyczące wątku z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, bo my mamy 453 dni do 30 czerwca następnego roku, do którego powinniśmy mieć ostatnią fakturę. Jak dobrze pamiętam, to potem będą te dwa miesiące na rozliczenie finansowe. Na koniec cztery miesiące – od września do grudnia – na rozliczenie w skali krajowej. Gdyby się udało wykonać jakąkolwiek operację, która spowoduje, że termin na realizację projektów będzie nie do 30 czerwca, tylko 2–3 miesiące później, to byłoby cudownie.

Podam przykład ochrony zdrowia. Przecież dopiero 2–3 tygodnie temu zostały rozstrzygnięte konkursy na onkologię, na opiekę długoterminową. Chciałbym uniknąć czegoś takiego, że pojawiają się te faktury z 30 czerwca. Natomiast nie wiem, jak to się przełoży na jakość tych prac. Nie wiem, jak to się przełoży na cenę zakupu aparatury z konkursu onkologicznego. W tym niezwykle krótkim czasie będzie niezwykle trudno racjonalnie zrealizować te projekty. Proszę o wyjaśnienie, co oznacza listopad dla wątku, którego Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest gospodarzem. Pojawiła się taka informacja z ust pani dyrektor, że będzie można rozliczać te projekty. Czy to jest dla nas, dla samorządowców, czy dla kogoś innego? Chcielibyśmy, żeby listopad był we wszystkich kamieniach milowych i inwestycjach.

W pełni popieram głos Związku Województw RP. Kwestia gospodarki wodno-ściekowej to jest dla nas kluczowa rzecz. Mamy gigantyczne potrzeby. Przez to, co robiły Wody Polskie, niestety mamy problem z modernizacją infrastruktury. To, co się stało w Otwocku, to jest tego dobry przykład. Była to sytuacja, która nie powinna była się zdarzyć. Wody Polskie nie pozwalały na podnoszenie taryf, przez to nie mieliśmy środków na remonty i na inwestycje. Nasze spółki „składały się” przy wydatkach bieżących i dochodach. Teraz mamy tego skutek. Pani słusznie mówiła o retencji, ale naprawdę my nie zrealizujemy projektów z tej retencji, nie da się tego realizować. Przede wszystkim mamy uzgodnienia

środowiskowe, więc tych projektów nie zrealizujemy. Jak pani pyta o to, skąd zabrać, to ja pokornie mówię – z retencji, której nie jesteśmy w stanie zrealizować, bo wymaga tak długiego okresu dochodzenia do tworzenia dokumentacji, uzyskania niezbędnych pozwoleń. Już pomijam prace budowlane. Może to jest dobre miejsce, z którego można byłoby sięgnąć po pieniądze.

Ostatnia rzecz, o której chciałbym powiedzieć, to planowanie przestrzenne. Bardzo dziękuję państwu posłom za to, że teraz pracujecie na ustawą, która przedłuża nam możliwość wykonywania planów ogólnych do 30 czerwca 2026 r., ale to i tak jest jeszcze za mało. Myślę, że możemy przy tej rewizji naprawdę zawrzeć w uzasadnieniu, że spełniliśmy kamienie milowe, które dotyczyły planowania ogólnego. Dajcie nam szansę na to, żeby można było pracować nad tym planami dłużej, z porządną partycypacją, bez robienia przysłowiowej sztuki planu, która być może pojawi się, bo jeszcze w dalszym ciągu kilkanaście procent samorządów, szczególnie mniejszych gmin wiejskich, nawet nie rozpoczęło tego procesu, stąd też prośba o rewizję w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję za ten głos.

Tak naprawdę była wyrażona pana opinia, ale też zadał pan pytania. Rozumiem, że to była bardziej pana opinia jako przedstawiciela Związku Miast Polskich

Czy pani dyrektor chce się odnieść? Oddaję głos pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

W zakresie IZTM sprawdziliśmy wczoraj na podstawie danych z BGK, że środki, które pozostały w tym instrumencie, pozwolą na sfinansowanie wszystkich złożonych wniosków o objęcie wsparciem i zostanie jeszcze pewna pula środków do dyspozycji JST. Uwzględnialiśmy to w tych decyzjach politycznych dotyczących alokacji na Fundusz Bezpieczeństwa i Obronności.

Jeżeli chodzi o datę końcową, to nie chcę państwa zanudzać, ale wyjaśnię, jak jest teraz. Generalnie dla całego KPO finalną datą kwalifikowalności wydatków jest 31 sierpnia. Potem Polska ma wysłać ostatni wniosek o płatność do końca września. Kluczowe z punktu widzenia każdej inwestycji jest z kolei, na który wniosek o płatność ona została przewidziana do rozliczenia. Akurat inwestycja dotycząca gospodarki wodno-ściekowej jest w tzw. ósmym wniosku o płatność, czyli wniosek będziemy wysyłać w drugim kwartale 2026 r. Zgodnie z zasadami RRF na ten moment powinniśmy być gotowi z dokumentacją potwierdzającą zrealizowanie inwestycji. Minister powinien przedstawić oświadczenie, że wszystkie wydatki projektu zostały zrealizowane poprawnie. Ten drugi kwartał 2026 r. to jest moment dla ministra rozwoju, dla urzędów marszałkowskich, żeby były w stanie zadeklarować osiągnięcie celów inwestycji. Natomiast dla inwestycji, które się rozliczają w ostatnim terminie, termin na dokumentację to jest de facto koniec września, przy założeniu, że już do końca sierpnia zostaną zrealizowane wszystkie działania w projektach i zrealizowane zostaną wydatki.

Tak jak państwu powiedziałam, teraz naprawdę mocno pracujemy, żeby Komisja Europejska zmieniła interpretację i zinterpretowała tę ostatnią datę w takim kontekście, że dopóki nie zostanie zakończona ocena Komisji Europejskiej dla ostatniego wniosku o płatność, czyli to jest de facto listopad 2026 r., do tego czasu możemy jeszcze kompletować tę dokumentację. Nie chcę ogłaszać czegoś, czego nie ma, ale w takim kierunku rozmawiamy z Komisją Europejską, więc liczę, że te rozmowy niedługo sfinalizują się jakąś ostateczną decyzją. Wtedy będziemy wiedzieli, jak ułożyć sobie ten końcowy termin, do którego wszyscy możemy realizować projekty, inwestycje.

Jeżeli chodzi o retencję, to tak jak mówię, zdajemy sobie sprawę, że ta inwestycja nie będzie zrealizowana, natomiast nie ma fizycznej możliwości, żeby środki z pożyczki dorzucić do inwestycji dotacyjnej. Dla państwa inwestycja dotycząca retencji jest dotacyjną, ale w KPO jest ona w części pożyczkowej i budżet państwa udziela pożyczkę dla JST w formie dotacji. Dla państwa jest ona w formie dotacyjnej, natomiast ona w KPO ona jest w części pożyczkowej i to trochę komplikuje sytuację.

Co do planów ogólnych, to tylko przypomnę, że naprawdę dużo zachodu kosztowało nas negocjowanie w poprzedniej rewizji zmiany pierwszego wskaźnika dla inwestycji.

Komisja Europejska zgodziła się, żebyśmy nie pokazywali w szóstym wniosku uchwalonych planów, tylko zainicjowane procedury po stronie gmin, więc taki mamy wskaźnik w tej inwestycji. Natomiast na poprzednim etapie absolutnie nie było woli po stronie Komisji Europejskiej, żeby zmieniać ten wskaźnik końcowy. De facto teraz liczymy się z tym, że będziemy renegocjować wartość finalną tego wskaźnika. Nie będzie to teraz, jak jest 80% gmin, tylko będziemy ustalać, jaki to potencjalnie procent gmin, co zakończy całą procedurę uchwalania planów ogólnych. Jeżeli Komisja Europejska wykaże większe zrozumienie sytuacji, to będziemy oczywiście próbowali z tego korzystać. Natomiast w dialogu z Komisją Europejską przy poprzedniej rewizji nie było woli, żeby rezygnować z końcowego wskaźnika, który mówi o uchwalonych planach.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Rozumiem, że chce pan zabrać głos w tym temacie?

Przedstawiciel Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Tak.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Proszę.

Przedstawiciel Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Pani dyrektor, bardzo proszę o precyzyjne wyjaśnienie, bo podała pani przed chwilą dwie kompletnie różne informacje dotyczące planów ogólnych. Najpierw powiedziała pani, że wskaźnik będzie opierał się o zainicjowane plany, a to jest nieprawda. Na końcu pani powiedziała, że będzie opierał się o uchwalone plany. Poza tym pan minister Jaros przedstawił informacje na temat planów, z którego wynikało, że już ponad 80% samorządów realizuje te plany. De facto ten wskaźnik jest do rozliczenia. Nie wiem, czy my naprawdę nie wychodzimy przed szereg. Jeżeli już zainicjowane plany realizują założenia KPO, to poluzujemy realizację planów ogólnych dla pozostałych samorządów. Proszę o precyzyjne wyjaśnienie, bo usłyszałem od pani dwie różne informacje.

Nie do końca też podzielałam to zdanie, że nam nie wolno zmieniać środków dotacyjnych na pożyczkowe. Co zostało zrobione w przypadku Funduszu Obronności i Bezpieczeństwa? Został zrobiony dokładnie ten sam manewr. Dało się to zrobić tam, to czemu nie da się tego zrobić tutaj?

Ostatnia rzecz, którą tłumaczyła pani jako pierwszą. Wracam cały czas do momentu, kiedy mamy wystawić ostatnią fakturę. Jak pani słusznie mówi, w listopadzie mamy mieć dokumentację do rozliczenia kamienia milowego, ale tę dokumentację ma mieć resort. Resort oczekuje od nas dokumentacji finansowej, którą potem przekłada, 3–4 miesiące wcześniej. Niestety wracam do 30 czerwca. Jako samorządy nie mamy czasu na realizację projektu do 30 listopada. Czas do 30 listopada 2026 r. mamy jako Polska do przedstawienia dokumentacji do rozliczenia. Tak to odbieram i chyba mam rację. Jeśli nie mam racji, to chętnie usłyszę, że się pomyliłem, i się ucieszę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Proszę o sprecyzowanie, czy mówimy o ogólnym rozpoczęciu, czy o zrealizowaniu tych planów ogólnych. To oczywiście robi ogromną różnicę.

Co do Funduszu Obronności i Bezpieczeństwa, to z tego, co się orientuję, to jest to chyba fundusz pożyczkowy i chyba było to wzięte z funduszu pożyczkowego. Nie ma tutaj akurat takiej sytuacji, że środki zostały przeniesione z funduszu dotacyjnego na pożyczkowy.

Proszę panią dyrektor o odpowiedź.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Postaram się być superprecyzyjną.

W inwestycji dotyczącej uchwalania ogólnych planów mamy dwa wskaźniki. Mamy wskaźnik pośredni, który, tak jak powiedziałam, udało nam się zmienić i on mówi o przynajmniej 50% procentach gmin, które zainicjowały proces uchwalania tych planów. Tak jak pan słusznie powiedział, osiągnęliśmy ten wskaźnik, bo już jest prawie 80% gmin, które zaczęły tę procedurę. Natomiast finalnym wskaźnikiem dla tej inwestycji – na zmianę

brzmienia którego, tak jak powiedziałam, Komisja Europejska póki co się nie zgadza – jest procent gmin, które uchwałyły ogólne plany. W KPO mamy cały czas wpisane 80%.

Tak jak powiedziałam, w kolejnej rewizji będziemy otwierać ten końcowy wskaźnik, będziemy dyskutować albo o zmianie jego brzmienia i dostosowaniu do tego, jak brzmi teraz pośredni, na co nie było woli po stronie Komisji Europejskiej przy poprzedniej rewizji. Jeżeli Komisja Europejska pozostanie nieugięta, to będziemy po prostu dyskutować o zmniejszeniu docelowej wartości, czyli zmniejszenie 80% na jakiś inny procent. Nie ma sprzeczności w tym, co powiedziałam.

Jeżeli chodzi o przesuwanie środków z pożyczki na dotacje, to Fundusz Bezpieczeństwa i Obronności jest finansowany z części pożyczkowej, z części środków pierwotnie przypisanych do inwestycji pożyczkowej dotyczącej zielonej transformacji miast. Jeżeli mówiłam o puli ok. 2 mld zł na refinansowanie inwestycji głównie przez JST, to jest to ta sama pula środków, która póki co jest przypisana póki co do inwestycji IZTM na umorzenia. Jest część inwestycji pożyczkowych w KPO, dla których budżet państwa wykląda środki na ich refinansowanie, żeby odbiorcy wsparcia dostawali je w formie dotacji, to jest cały czas ta sama pula środków, którymi dysponujemy. Tak samo pracuje inwestycja dotycząca retencji, że jest pożyczkowa, natomiast refinansowanie jest przez budżet państwa. Tutaj też nie ma sprzeczności.

Co do listopada, to tak jak powiedziałam, takim końcowym terminem, kiedy mamy się rozliczyć, wysłać do Komisji Europejskiej ostatni wniosek o płatność jest wrzesień 2026 r. W związku z tym, że inwestycja dotycząca gospodarki wodno-ściekowej ma być rozliczana we wcześniejszym wniosku o płatność, to tym terminem zapisanym w KPO jest grudzień 2025 r. Na tej podstawie odpowiedzialne ministerstwo ustawiło termin dla gmin na listopad 2025 r., po to żeby mieć potencjalnie miesiąc na przygotowanie dokumentacji. Natomiast w związku z tym, że ta inwestycja będzie rozliczana dopiero w drugim kwartale 2026 r., to termin z listopada ustalony w umowach z urzędami marszałkowskimi może być przesunięty przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi potencjalnie na początek drugiego kwartału, koniec pierwszego kwartału 2026 r., czyli taki termin, który umożliwi ministerstwu i urzędowi marszałkowskiemu skompletowanie dokumentacji, po to żeby ją przedstawić przy ósmym wniosku o płatność w drugim kwartale 2026 r.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Zgłasza się dwóch posłów, żeby zabrać głos w ramach uzupełnienia. Najpierw pan poseł Marcin Skonieczka. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Skonieczka (Polska2050-TD):

Chciałem odnieść się do kwestii planów ogólnych. Tak jak pan sekretarz zauważył, rzeczywiście przesuwamy ten termin o pół roku. Jestem za tym, żeby to był ostateczny termin, żeby samorządy czuły, że nie będzie już kolejnego przesunięcia.

Trzeba też pamiętać o tym, że samorządy, które nie zdążą, nie będą miały żadnych konsekwencji, ponieważ będą mogły dokończyć decyzje o warunkach zabudowy, które zostaną złożone przed tym terminem, czy będą mogły dalej procedować plany miejscowe. Tutaj konsekwencji nie ma, a z drugiej strony im szybciej gminy uchwalą plany ogólne, tym szybciej skończy się chaos planistyczny w Polsce. Zależy nam na tym, aby zadziało się to jak najszybciej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję za ten głos.

Proszę, pan poseł Chmielewski.

Poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Kontynuując temat planów ogólnych, wczoraj w ramach dyskusji podniosłem temat dotyczący gmin na terenach powodziowych. Jest ich dość sporo i one dzisiaj nie mogą wykonać pewnych rzeczy. Jest tak nawet nie z tego powodu, że zajmują się innymi rzeczami, ale z tego powodu, że trwa tam wiele uzgodnień, chociażby z Wodami Polskimi i innymi instytucjami, które dotyczą bardzo ważnych elementów planów ogólnych. Może warto czasami zrobić taki wytrych, wyłom?

Przykładowo zachowując wskaźnik 80% uchwalonych i zakończonych planów miejscowych, można by je odnieść na przykład do ogólnej liczby gmin w Polsce minus te, które znalazły się na wykazie czy nawet w rozporządzeniu ministra dotyczącego stanu klęski żywiołowej. Szukajmy rozwiązań, bo wtedy te 80% zmieni się na przykład w 70%. To jest coś do obronienia. Tak trzeba byłoby szukać takich rozwiązań. To pomoże również pozostałym gminom. Wiemy dobrze, że są powiaty, w których ucierpiała jedna lub więcej gmin, ale w ramach powiatu mamy siedem gmin. To są liczby, sztuki, czasami diabeł tkwi w statystyce. Taka drobna podpowiedź, może to by było jakimś rozwiązaniem.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Czy pani dyrektor chciała jeszcze coś do tego dodać? Chyba pani dyrektor, co mogła, to już nam powiedziała?

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Chciałam tylko podziękować za tę sugestię. Chcemy też przy tej kolejnej rewizji powołać się na powódź z tamtego roku jako obiektywną okoliczność, która uniemożliwia nam zrealizowanie wszystkiego, co było planowane. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Kamil Wnuk (Polska2050-TD):

Dziękuję w takim razie serdecznie wszystkim z państwa za udział w dzisiejszym posiedzeniu podkomisji.

Zamykam dyskusję. Porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Dziękuję.